

# Aktorka półwiecza

Zadebiutowała w filmie „Człowiek z marmuru”, a w czołówce przy jej nazwisku napisano: „PO RAZ PIERWSZY NA EKRANIE”. W Teatrze Telewizji debiutowała jeszcze jako studentka w roli jednej z tytułowych „Trzech siostr” Czechowa. I od tej pory Krystyna Janda właściwie z ekranu nie schodzi.

Do Warszawy na studia przyjechała z Ursusa. Była uczesana w kok i wszyscy myśleli, że jest starsza. Jej pierwszym mężem był znakomity aktor **Andrzej Seweryn**, drugim jest również znakomity operator filmowy **Janusz Kłosiński**.

Laureatka „Złotej Palmy” w Cannes (za rolę Antoniny w „Przesłuchaniu” Bugajskiego), jest prawdziwą gwiazdą znaną nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Mieszka w Milanówku pod Warszawą we wspaniałym, ogromnym i wielopokoleniowym domu wraz z mamą, mężem, **Marią Seweryn** (córka z pierwszego małżeństwa) i **Adamem i Andrzejem Kłosińskimi** (synami z obecnego związku). Aktorka, mimo wielu coraz to nowych obowiązków, każdą wolną chwilę poświęca domowemu ognisku, ale gospodarstwo prowadzą pomocnice.

Jako osoba na wskroś nowoczesna, pani Krystyna doskonale, ale przede wszystkim wygodnie, się ubiera, szybko jeździ samochodem, szybko chodzi, posiada fantastyczną umiejętność robienia kilku rzeczy naraz i - niestety -

pali papierosy. O strojach mówi często, że muszą być takie, by nie męczyły. - Moja praca jest po trosze fizyczna: stoję przeciw, poruszam się, siadam. Nie może denerwować mnie jakaś niewygodna: wygniecenie, zużycie.

Niespokojny duch Krystyny Jandy po dwudziestu latach aktorskiej kariery popchnął ją w nowe rejony. Ponad rok temu aktorka zadebiutowała po raz drugi, realizując jako reżyser (i występując w głównej roli) film „Pestka”. Na horyzoncie pojawiły się kolejne scenariusze, nie tylko „aktorskie”. Również reżyserskie. Specjalnie z ich - scenariuszy - powodu od pewnego czasu wszystkie torki aktorki mają format A4, a to dlatego, żeby łatwo było je w środku pomieścić i nie pogiąć.

O tym, co Krystyna Janda nosi w swych torbach prócz scenariuszy, opowie w najbliższym programie **Beaty Tyszkiewicz** pt. „Naprawdę jaka jesteś”. Warto jeszcze dodać, że Krystyna Janda niedawno w plebiscycie miesięcznika „Film” została uhonorowana tytułem Najlepszej Polskiej Aktorki Pięćdziesięciolecia.

Fot.: Michał Lenarcki

